



Agnieszka Karpińska

doktorantką na Wydziale Nauk Pedagogicznych,
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,
ul. Gagarina 11, 87-100 Toruń, Rzeczpospolita Polska

TOŻSAMOŚĆ KOBIETY Z ATYPOWĄ CIELESNOŚCIĄ

Opracowanie jest próbą znalezienia odpowiedzi na pytanie: Jak czuje się kobieta z atypową cielesnością? Tekst przedstawia zarówno założenia teoretyczne dotyczące ludzkiego ciała, jak również koncentruje się na aspekcie badawczym tegoż założenia. Składa się z czterech części. Pierwsza przedstawia jak ukazywane jest ciało kobiety w kulturze. W kolejnej analizuję treści na temat kształtowania się tożsamości kobiety. Trzecia część porusza problematykę obrazu ciała. Ostatnią część artykułu stanowi analiza badań dotyczących atypowej budowy ciała kobiety.

Słowa kluczowe: kobieta; ciało; tożsamość; obraz ciała; cielesność.

Wstęp. Ludzkie ciało od zarania dziejów absorbowało wielu badaczy. Zagadnienie to fascynowało nie tylko poetów, malarzy rzeźbiarzy, również na gruncie wielu nauk m.in. filozofii, antropologii, psychologii, pedagogiki czy medycyny można je dostrzec. Pismo Święte nie pomija również tegoż zagadnienia. Mimo, iż wielu twórców w swoich dziełach poświęciło wiele uwagi cielesności męskiej, to nade wszystko w dziełach większości autorów zajmujących się problematyką ciała dominuje kwestia fizyczności kobiety, na którą w niniejszej pracy chciałabym zwrócić szczególną uwagę.

Zdaniem wielu autorów m.in. Olgi Sakson-Obady (2009), Piotra Błajeta (2006), Magdaleny Sztandary (2008), Anny Brytek-Mater (2010), Marka Drwięga (2005), w XX wieku w Polsce kwestia cielesności została szczególnie zauważona. Ekspozycja ciała jest nade wszystko widoczne w środkach masowego przekazu. Autorzy polscy i zagraniczni zauważają, że wyznacznikiem oceny człowieka stało się jego ciało. Współczesne społeczeństwo polskie w sposób szczególny troszczy się o fizyczny wygląd swojego ciała. O. Sakson-Obada (2009), A. Brytek-Matera (2008), L. Wiśniewska (2014), podkreślają, że zainteresowanie i zaferowanie cielesnością widoczne jest w obu płciach. Aczkolwiek zdaniem autorek aktualnie to płęć żeńska jest dominującą w kwestii zbytowego absorbowania się własnym wizerunkiem (O. Sakson-Obada 2009, P. Błajet 2006, M. Sztandar 2008, A. Brytek-Matera 2010, M. Drwięga 2005).

Według O. Sakson-Obady (2009), A. Brytek-Mater (2008), P. Błajeta (2006), L. Wiśniewskiej (2014), ciało to obszar w którym zlokalizowane są całościowe przeobrażenia człowieka. Cielesność pełni znaczącą rolę w łączności człowieka z otoczeniem. Warto zaznaczyć, iż w głównej mierze to ciało kobiety jest obiektem powszechnej fascynacji oraz publicznej ekspozycji. Dlatego też cielesność kobiety poddawana jest wszelkiego rodzaju zabiegom pielęgnacyjnym oraz przeistaczaniu. Autorzy domniemają, iż to dziedzictwo kulturowe za-

chodu ukształtowane na przestrzeni wieków domaga się perfekcyjnej zewnętrznej sfery kobiety (O. Sakson-Obada 2009, A. Brytek-Matera 2008, P. Błajet 2006). Ponadto Katarzyna Schier (2009), zauważa, że owe dziedzictwo kulturowe zachodu z jednej strony wręcz żąda idealnej sfery somatycznej zwłaszcza kobiety, z drugiej zaś umniejsza jej wartość, stawiając na równi z dobrami materialnymi. Takie ujmowanie sfery fizycznej ma być gwarancją szczęścia, oraz spełnienia kobiety (K. Schier, 2009). Według P. Błajeta (2006), terażniejszość manifestuje ciało, któremu odebrana została «dusza», ciało które zostało ograniczone tylko do odczuwania biologicznych potrzeb. Autor zwraca uwagę na fakt postrzegania przez współczesne społeczeństwa ciała jako systemu biologicznego – «organizmu» (P. Błajet, 2006). Potwierdzeniem tego założenia są słowa Bellura K. S. Iyegar (2003), a mianowicie «zwykle zapominamy o ciele wewnętrznym i koncentrujemy się na ciele zewnętrznym, ponieważ widzimy tylko świat na zewnątrz nas, a nie to, co dzieje się w środku» (B.K.S. Iyengar, 2003 za: P. Błajet, 2006, s.8).

Spółczesne polskie wykreowało koncepcje dotyczące sfery somatycznej, czego skutkiem według Katarzyny Schier (2009), jest formowanie się działań zmierzających do ich osiągnięcia. Zdaniem autorki można wyróżnić kilka aktualnie obowiązujących przekonań dotyczących fizyczności człowieka. Jako pierwsze można uznać założenie, że smukła, szczupła sylwetka jest gwarantem spełnienia, dobrobytu, a także szacunku społecznego. Jednocześnie K. Schier (2009), zauważa, że osoby o dużej masie ciała postrzegane są jako apatyczne, bierne, bezsilne. Co gorsza osoby «otyłe» widziane są w wielu przypadkach jako antagoniści dobra. Kolejna hipoteza wysunięta przez autorkę dotyczy następstw wynikających z nie podążania za kulturowymi inspiracjami. W dzisiejszym świecie nadwaga jednocześnie oznacza problemy ze zdrowiem (K. Schier, 2009).

Powszechne zainteresowanie cielesnością zdaniem Zbigniewa Melosika (2010), Katarzyny Schier (2009),

Remigiusza Kijaka (2006), Anny Brytek- Matery (2010), Piotra Błajeta (2006), upowszechniło szczególnie wśród kobiet pojęcie piękna. Czym zatem jest owa uroda? Nancy Etcoff (2002), uważa, że: «urody nie da się zdefiniować, ale można rozpoznać ją natychmiast, gdy tylko wejdzie się do pokoju» (N. Etcoff 2002, s. 53). Autorka zatem przypuszcza, że fizyczna atrakcyjność wiąże się następującymi cechami: «dojrzałością płciową, płodnością, zdrowiem i prawidłową budową». Innymi słowy idealną kobietą jest ta, której twarz «zachowała rysy dziecka, a jednocześnie utrzymała dorosłą kobiecość» (N. Etcoff, 2002, s. 53). W sposób szczególny akcentuje ona fakt, że «atrakcyjny wygląd kobiety jest jej najlepszym atutem i walutą, może w zamian zdobyć prestiż, bogactwo, a nawet miłość» (N. Etcoff 2002, s. 53). Doskonałość sfery fizycznej człowieka to atrybut stworzony przez tradycję o czym przekonuje R. Kijak (2006). Co więcej autor ten zwraca uwagę, iż wraz z rozwojem cywilizacji zmieniał się wzorzec piękna. Wobec tego, nie można jednoznacznie określić czym jest uroda. Oczywiście jest mimo wszystko stwierdzenie, iż «piękno jest czymś, co trafia w jakąś sferę w każdym z nas, co porusza nas w pozytywny sposób. Może to być zaciekawienie, zachwyt, zdziwienie» (R. Kijak, 2006, s. 279). Dzisiejsza kultura zachodu co w sposób szczególny zaznacza powyższy autor, dopomina się by kobieta charakteryzowała się smukłą sylwetką, używała kosztownych kosmetyków, była opalona i schludnie odziana (R. Kijak, 2006).

Z. Melosik (2010), oprócz tego zauważa, że zasadniczo nie można wskazać części kobiecego ciała, która nie zostałaby poddana rekonstrukcji. Autor ten spostrzegł dodatkowo, że chcąc sprostać standardom kulturowym, kobiety nie są w stanie wyrażać swoich słabości i pragnień zarówno tych mających podłoże fizyczne jak i emocjonalne. Zmuszone są do ciągłej kontroli wagi, nieustannego weryfikowania swego wizerunku a co najważniejsze akceptowania swych niedoskonałości (R. Kijak, 2006, Z. Melosik, 2010). Dążenie do osiągnięcia idealnego wyglądu zewnętrznego nie jest wyłącznym utrapieniem kobiety o czym przekonuje L. Wiśniewska (2014). Autorka ta uważa, że cielesność zawsze pozostawać będzie kwestią problemową, gdyż w pierwszej kolejności kobieta dąży do osiągnięcia doskonałości fizycznej, jednak wraz z upływem czasu dążenie to zastępowane jest poprzez niepokój związany z prawdopodobieństwem utraty osiągniętej formy (L. Wiśniewska, 2014).

Analizując powyższe kwestie słuszną jest konkluzja akcentowana przez następujące autorki A. Brytek-Materę (2008), O. Sakson-Obadę (2009), K. Schier (2009), L. Wiśniewską (2014), a mianowicie, że promowane i rozpowszechniane w polskich mass mediach wzorce ciała odgrywają istotną rolę w identyfikowaniu siebie i wpływają w negatywny sposób na samoocenę wielu kobiet. Dążenie do fizycznego ideału wiąże się z niekorzystnym kształtowaniem osobowości oraz pojawieniem się problemów zarówno w aspekcie psychicznym jak i kulturowym (A. Brytek-Matera, 2008, O. Sakson-Obada 2009, K. Schier 2009, L. Wiśniewska 2014).

Ciało kobiety w kulturze. Zainteresowanie cielesnością człowieka zauważyć można już w Starożytności o czym pisze S. Kowalik (2003). Zarówno w antycznej Grecji jak i Rzymie można zaobserwować, że cielesność zajmowała szczególnie ważne miejsce. Nadzwyczaj ceniiono ciało piękne i zdrowe, wysportowane. Wszelkie nieprawidłowości w budowie fizycznej postrzegane były jako kara za grzechy rodziców. Rodzina w której przyszło na świat dziecko z atypową cielesnością, według starożytnych wiązało się z utrapieniem, krzywdą w stosunku do tej rodziny, jako przejaw złości zdenerwowania Boga. Dlatego też zdaniem Stanisława Kowalika (2003), tak często spotkać można wzmianki na temat zrzucania dzieci ze skały w Sparcie których fizyczność odbiegała od powszechnie przyjętego kanonu piękna. L. Wiśniewska (2014), zwraca uwagę, że również filozofia starożytna koncentrowała się w głównej mierze na aspekcie somatycznym człowieka. Autorka pisze «epikurejczycy i cyrenejczycy podkreślali konieczność troski o ciało i o duszę, zaś filozofia orficka uznawała iż ciało jest prymitywną formą, która wymyka się kontroli» (L. Wiśniewska, 2014, s.18). P. Błajet (2006), podkreśla, że kolejnym ważnym wśród starożytnych uczonych z dziedziny filozofii, który koncentrował się w swoich pracach na fizyczności człowieka jest Platon. Troska i pielęgnacja sfery somatycznej była szczególnie akcentowana przez tego uczonego. Platon twierdził iż «kto oddaje się nauce lub innej poważnej pracy intelektualnej, powinien także ćwiczyć ciało przez uprawianie gimnastyki» (P. Błajet, 2006, s.23).

Zdaniem A. Brytek- Matery (2008), można dostrzec jak na przestrzeni wieków zmieniały się wytyczne odnoszące się do perfekcyjnego wizerunku kobiety. Każda epoka wyznaczała inne standardy piękna. W czasach antycznych zdaniem autorki za wzór doskonałości uważana była grecka bogini Afrodyta. To właśnie ona dla starożytnych była rzeczywistym wszechkryteriów świadczących o znakomitej sferze fizycznej. A. Brytek-Matera (2008), wymienia następujące cechy którymi charakteryzowała się Afrodyta, tak więc «posiadała ona duże stopy, szerokie ręce i masywne ramiona. Atrybutami kobiety była smukła sylwetka, silne uda, szerokie kształtne biodra i krągłe piersi» (A. Brytek-Matera, 2008, s. 33). Wieki średnie koncentrowały się zdaniem A. Brytek-Mater (2008), nade wszystko na wewnętrznej sferze człowieka. Za wzór uważano kobietę nadzwyczaj szczupłą, której biust i biodra były bardzo małe. Upragnioną cechą była także bardzo jasna karnacja, która wskazywać miała wysoki status społeczny. W średniowieczu kobieta nie mogła w żaden sposób być przymiotem seksualności, dlatego też nakaznym było nieustanne okrywanie głowy by w ten sposób ukryć jeden z atrybutów erotyczności czyli włosy (A. Brytek-Matera, 2008).

Absolutnie odmienny wzorzec piękna przyjęto w epoce baroku. A. Brytek-Matera (2008), zauważa, że puszysta, okrągła wręcz nawet otyła kobieta była godna podziwu i szacunku. Krągłe kształty to znak zamożności i kunsztowności. Co więcej autorka dodaje «klatka

piersiowa i pośladki traktowane były jako oznaka macyzności. Okrągłe kobiety były symbolem dojrzałości seksualnej, płodności, zdolności przetrwania głodu i zarazy» (A. Brytek-Matera, 2008, s. 35). XIX-wieczna kobieta powinna cechować się wydatnym biustem i zaokrąglonymi pośladkami. A. Brytek-Matera (2008), pisze, iż ówczesne kobiety dla spełnienia tegoż wymogu często umieszczały pod odzieżą miękkie przedmioty mające wyeksponować kształty (A. Brytek-Matera, 2008).

Późniejsze zmiany określające wzorowy wizerunek kobiety zdaniem A. Brytek-Matery (2008), określono w XX wieku. Ideał stanowiła kobieta smukła a jednocześnie wysoka. Co więcej autorka zaznacza, iż kobieta w tym okresie «powinna być szczupła, bez piersi i bioder, o ciele podlotka» (A. Brytek-Matera, 2008, s. 37). Na kolejne modyfikacje kulturowego ideału kobiety nie trzeba było oczekiwać zbyt długo, gdyż już lata 50 XX wieku wyznaczyły nowy trend. Budzącym podziw była figura wyróżniająca się znacznym zwężeniem w talii, natomiast piersi i biodra były zdecydowanie uwydatnione. Wzorec ten zdaniem A. Brytek-Matery (2008), nie przetrwał jednak zbyt długo, gdyż zaledwie kilka lat później dominowała kobieta smukła, wręcz bardzo chuda. Ponadto ceniono młodzieńczy wygląd twarzy (A. Brytek-Matera, 2008). Podsumowując szkicowe rozważania na temat wizerunku kobiety na przestrzeni wieków słuszną wydaje się konkluzja K. Nowak-Lipińskiej (2006), otóż «wizerunek kobiecości zmienia się w zdumiewająco szybkim tempie. Kobieta powinna być raz pasywną i niezdolną do podejmowania decyzji, innym razem dynamiczną przedsiębiorczą i aktywną. Raz wymaga się by była smukła, następnie postuluje o krągłe kształty» (K. Nowak-Lipińska, 2006, s. 270).

Cielesność a tożsamość kobiety. Niewątpliwie z zagadnieniami dotyczącymi sfery somatycznej kobiety wiąże się termin tożsamość o czym piszą K. Schier (2010), R. Kijak (2006), D. Krzemionka-Brózda (2010), L. Wiśniewska (2014), A. Grzegorek (2008). Fizyczność człowieka a nade wszystko kobiety jest decydującym elementem w toku formowania się tożsamości. Już w pierwszych latach życia poprzez ciało kształtują się fundamentalne składniki tożsamości do których zaliczają autorzy świadomość swej indywidualności oraz integralność emocjonalną (K. Schier 2010, R. Kijak 2006, D. Krzemionka-Brózda 2010, L. Wiśniewska 2014, A. Grzegorek 2008).

Zdaniem Katarzyny Sikory (2008), by móc poruszać kwestię zależności między cielesnością a tożsamością, należy najpierw wskazać czym jest tożsamość. Doświadczanie siebie według autorki to: «poczucie odrębności od otoczenia; poczucie ciągłości niezmienności własnego Ja pomimo upływu czasu-stałość w czasie; poczucie wewnętrznej spójności; poczucie posiadania wewnętrznej treści» (K. Sikora, 2008, s. 33). Anna Grzegorek (2008), zauważa, że postrzeganie siebie jest kwestią szczególnie ważną w psychologii. Dlatego też zdaniem autorki koniecznym jest zapoznanie się ujęciami tożsamości zaproponowanymi przez badaczy tej dziedziny. O. Sakson-Obada (2009), D. Krzemionka-

Brózda (2010), także podkreślają konieczność poznania tych założeń. Należy wobec tego, rozpocząć od stanowiska, które zajął w sprawie tożsamości amerykański psycholog William James (1890). Badacz ten wyodrębnił «Ja empiryczne (poznawcze)». Określenie to obrazuje według niego całość dokonań i właściwości jakie osoba jest gotowa nazwać swoimi. By jednak móc mówić o tożsamości człowieka zasadniczym jest według tegoż psychologa osiągnięcie integralności pomiędzy bytem cielesnym, emocjonalnym i kulturowym. Poczucie odrębności zgodnie z założeniami W. Jamesa (1890), jest sferą, która nieustannie poddawana jest ustawicznym przeobrażeniom. To jak człowiek doświadcza swoją cielesność jest dominującą przesłanką dla uświadomienia sobie integralności oraz akceptacji swojej egzystencji. Badacz podkreśla, że przy częstych i nagłych fizyczności jednostka może doprowadzić do zatracenia swej tożsamości. W dodatku doznania sfery somatycznej według W. Jamesa (1980), pełnią znaczącą rolę w formowaniu się wrażliwości i uczuciowości osoby, która jest kluczową dla tożsamości. (A. Grzegorek, 2008, O. Sakson-Obada, 2009, D. Krzemionka-Brózda, 2010).

W dalszej kolejności zdaniem A. Grzegorek (2008), należy zaznajomić się z wiadomościami dotyczącymi własnej odrębności przedstawionymi przez Gordona Allporta (1964). A. Grzegorek (2008), pisze, że badacz ten nadzwyczaj akcentował termin osobowość. Mieściły się w nim jego zdaniem integralność, nierozdzielność, oraz pragnienia człowieka. Warto zauważyć, iż psycholog ten wyodrębnił nowe pojęcie, które obrazowało jego zdaniem poniższe role. Poczucie godności wobec siebie i swojego ciała to pierwsza i najważniejsza funkcja jaką pełni pojęcie «proprium». Kolejno wskazał badacz na rozumienie siebie jako rozumnej, rozsądnej osoby. Następnie zauważył on, że cechą wpływającą na jedność i spójność osobowości jest jak jednostka doświadcza i rozumie siebie w odmiennych sytuacjach swojego życia, a także to jakie stawia sobie cele i plany związane z przyszłością. Natomiast O. Sakson-Obada (2009), dochodzi do wniosku, że w wyodrębniona nazwa przez badacza «proprium» to charakterystyczny obszar fizyczności człowiek w którym jednocześnie dokonuje się jednocześnie rozwój osobowości. Dodatkowo psycholog ten zaznaczył, że postrzeganie siebie w świecie, kontaktach interpersonalnych uwarunkowane jest także przez prawidłowe odczuwanie swojej cielesności. (A. Grzegorek, 2008, O. Sakson-Obada, 2009).

Analizując zagadnienia dotyczące relacji sfera fizyczna a tożsamość kobiety należy zwrócić uwagę na punkt widzenia kolejnego z badaczy w dziedzinie psychologii Dirka Kruegera (1989) o czym przekonują m.in. L. Wiśniewska (2014), K. Schier (2009), D. Krzemionka-Brózda (2010), O. Sakson-Obada (2009). Rozpatrując osiągnięcia tegoż uczonego, autorki definiują iż, somatyczna płaszczyzna jednostki formuje się zarówno w tym co widoczne jak i w tym co wewnętrzne. Składają się na nią trzy perspektywy. Pierwsza dotyczy emocjonalnego, uczuciowego odbierania swego ciała. Następna odnosi się do poznawania i realizowania roli sfery fizycznej.

Ostatnia natomiast wiąże się z interpretowaniem przez człowieka wyobrażenia swego wizerunku cielesnego (L. Wiśniewska 2014, K. Schier 2009, D. Krzemionka-Brózda 2010, O. Sakson-Obada 2009).

Kolejną istotną kwestią na którą zwraca uwagę D. Krueger (1989), jest to iż, kształtowanie i ustosunkowanie się do sfery somatycznej jest procesem nieustannym. Aczkolwiek wyróżnić można najważniejsze jego fazy o czym przekonują L. Wiśniewska (2014), K. Schier (2010), D. Krzemionka-Brózda (2010), O. Sakson-Obada (2009). Najwcześniejszym stadium zdaniem autorów jest początkowe emocjonalne poznawanie ciała. Rozpoczyna się z chwilą narodzin dziecka i jak podkreślają autorzy jest nadzwyczaj znaczące. To właśnie w tym okresie dziecko utożsamia się ze swoim ciałem. Dzięki cielesności nawiązuje kontakt z otaczającym go światem. Dlatego też tak zasadniczą rolę pełni w tym czasie kontakt z matką, który to uczy spostrzegać nie tylko bodźce zewnętrzne ale także te emocjonalne. W dodatku kontakt ten ma wyjątkowy wpływ na przyszłe doświadczanie cielesności przez dziecko. Nieprawidłowości na tym etapie mogą skutkować powstaniem chorób czy zaburzeń związanych ze zbytnim zainteresowaniem i zaniepokojeniem własną fizycznością (L. Wiśniewska 2014, K. Schier 2010, D. Krzemionka-Brózda 2010, O. Sakson-Obada 2009).

Następna faza rozwoju tożsamości określona została przez D. Kruegera (1989), jako «wytwarzanie się granic ciała, wczesna świadomość obrazu ciała, określenie oraz integracja doświadczenia wewnętrznego i zewnętrznego» (L. Wiśniewska, 2014, s.86). Procesy te rozpoczynają się w początkowym etapie życia dziecka, natomiast ich koniec wyznacza 24 miesiąc życia na co zwraca uwagę K. Schier (2010). To czas w którym człowiek nabywa umiejętność identyfikowania własnej fizyczności, poza tym dostrzega również cielesność drugiej osoby. Ponadto kształtuje się w nim zdolność zaobserwowania i doznawania tego co niecielesne-emocjonalne (L. Wiśniewska 2014, K. Schier 2010, D. Krzemionka-Brózda 2010, O. Sakson-Obada 2009).

Ostatnim etapem wykształcania się prawidłowego rozwoju cielesności nazywa L. Wiśniewska (2014), K. Schier (2010) «integrację Ja-cielesnego z Ja-psychicznym- stworzenie spójnej tożsamości co może wymagać tego, aby Ja- cielesne początkowo stało się naczyniem dla Ja- psychicznego aż do momentu ich spójnej integracji» (K. Schier 2010, za: L. Wiśniewska 2014, s.86). Zdaniem O. Sakson-Obady (2009) oraz K. Schier (2010), następuje ona zazwyczaj po ukończeniu przez dziecko 2 r.ż. Młody człowiek w tym czasie nabywa kompetencje w zakresie odróżniania odrębnych fragmentów swej fizyczności, a także pogłębia się troska i nauka pielęgnacji swego ciała. To również czas dynamicznego rozwoju mowy, a co się z tym wiąże możliwość informowania o stanach swojej fizyczności (K. Schier 2010, O. Sakson-Obada 2009, L. Wiśniewska 2014).

Nie sposób zaprzeczyć, iż cielesność odgrywa decydującą rolę w procesie formowania się tożsamości. A. Brytek-Matera (2010), D. Krzemionka-Brózda (2010),

K. Schier (2010), L. Wiśniewska (2014), zauważają, że to jak człowiek ocenia samego siebie i czuje się pośród innych wiąże się zasadniczo z tym jak ustosunkowany jest do własnej fizyczności. Co więcej M. Kuleta (2008), zwraca uwagę na wyróżnione przez badacza socjologii Anthony Giddensa założenia wskazujące na swoisty wpływ cielesności na kształtowanie się poczucia odrębności w człowieku. Są to: «*wygląd ciała*- obejmuje wszystkie cechy zewnętrzne, w tym strój i ozdoby, które są dla danej jednostki i innych osób widoczne i stanowią zazwyczaj wskazówki do interpretacji zachowań; *sposób bycia*- decyduje o tym jaki użytek robi jednostka z wyglądu w typowych sytuacjach, jak wykorzystuje swoje ciało w sytuacjach dnia codziennego; *zmysłowość ciała*- odnosi się do sposobu przyjmowania przyjemności i bólu; *reżim*- różne sposoby kontroli, jakim poddawane jest ciało» (M. Kuleta, 2008, s.105).

Dlatego też, zdaniem O. Sakson-Obady (2009), K. Schier (2010), L. Wiśniewskiej (2014), M. Kulety (2008), nie dziwi fakt że wiele kobiet doświadcza trudności w postrzeganiu swej indywidualności, swoistości. Poczuciu niezależności i wyjątkowości. Z. Melosik (2010), uważa iż przyczyna tych dylematów leży w «redukowaniu tożsamości kobiety do jej ciała» (Z. Melosik, 2010, s.24).

Obraz ciała. Obraz własnego ciała to nadzwyczaj istotny element składający się na wyobrażenie o sobie samym każdego człowieka. To jak jednostka postrzega swoje ciało i czy jest usatysfakcjonowana swoim wyglądem jest kluczowym elementem jej samooceny. Cecha ta kształtuje się już w dzieciństwie, a szczególne znaczenie ma podczas okresu dojrzewania kiedy to decydującą rolę odgrywa mentalne ustosunkowanie się do swojej cielesności na co zwracają uwagę M. Starzomska, E. Ciotucha (2010).

K. Schier (2009), O. Sakson-Obada (2009), A. Brytek-Matera (2008), L. Wiśniewska (2014), A. Głębocka J. Kulbata (2005), akcentują w sposób szczególny postrzeganie wizerunku własnego ciała przez kobiety. Pojęcie obrazu ciała powstało na gruncie psychologii i wiąże się zdaniem autorów z badaczem Paulem Schidlerem, który to jako pierwszy użył tegoż terminu. Zdaniem K. Schier (2009), badacz ten rozszerzył dotychczasowe rozumienie pojęcia wizerunek ciała, czego skutkiem był wzrost badań dotyczących owego zagadnienia (K. Schier, 2009).

W literaturze specjalistycznej można dostrzec wiele definicji pojęcia obrazu ciała A. Brytek-Matera (2008) za: S. Roy (2003) podaje, że «wizerunek ciała jest systematycznym, poznawczym, afektywnym, świadomym i zarazem nieświadomym wyobrażeniem (spozstrzeżeniem), jakie osoba ma o swoim ciele, wyobrażeniem które nabywa w ciągu własnego rozwoju oraz poprzez relacje społeczne» (S. Roy, 2003, w: A. Brytek-Matera 2008, s.11). K. Schier (2009), pisze, że psychologowie zajmujący się problematyką obrazu siebie wymieniają takie jego składowe: opinia jednostki na swój temat, świadomość własnych możliwości w tym także rozumienie swoich pragnień. Natomiast rozpatrując kwestię obra-

zu ciała należy zwrócić uwagę na wymienione przez P. Rochata (2004), komponenty wchodzące w skład tego pojęcia. Badacz zalicza do nich: «świadomość ciała, czyli reprezentację psychiczną własnego ciała albo jego części, która jest dostępna świadomemu spostrzeganiu; granice ciała, czyli doświadczanie granic ciała to znaczy wyraźnego oddzielenia ciała od świata zewnętrznego; stosunek do ciała, czyli wszystkie postawy danej osoby w stosunku do własnego ciała, a szczególnie do wyglądu, istotne znaczenie ma wymiar zadowolenia i niezadowolenia z własnego ciała» (P. Rochat 2004, w: K. Schier, 2009, s. 33).

Wyobrażenie własnego ciała to pojęcie złożone, wielopłaszczyznowe o czym pisze A. Brytek-Matera (2008), w którym da się wyróżnić następujące składniki: «aspekt poznawczy, aspekt emocjonalny/afektywny, behawioralny» nazywając powyższe elementy komponentami wizerunku ciała. (A. Brytek-Matera, 2008, s.16). A. Głębocka (2009), dodatkowo wyróżnia «aspekt społeczny». Według auterek «komponent poznawczy», to wszelkiego rodzaju spostrzeżenia, nastawienia dotyczące własnego wizerunku. Jako komponent «emocjonalny» rozumieją autorki rozczarowania, sytuacje smutne wynikające z braku satysfakcji z własnego ciała. Natomiast «komponent behawioralny», to faktyczne czynności które bierze na siebie człowiek chcąc uzyskać pozytywne uczucia względem siebie i swojego ciała. Autorki rozumieją przez nie wszelkiego rodzaju wysiłek fizyczny, ograniczenie spożywania posiłków, a nawet chirurgiczne modyfikacje ciała. Wspomniany przez A. Głębocką (2009), «komponent społeczny» wiąże się z tym, jak jednostka identyfikuje swoje ciało w odniesieniu do powszechnie obowiązujących kryteriów piękna w danej zbiorowości (A. Brytek-Matera, 2008, A. Głębocka, 2009).

Istnieje wiele elementów, które mogą mieć zasadniczy wpływ na formowanie się poglądów i przekonań zarówno tych dodatnich jak i ujemnych dotyczących oceny własnej cielesności, aczkolwiek A. Brytek-Matera (2008), L. Wiśniewska (2014), A. Głębocka, J. Kubalt (2005), uznają za najważniejsze: czynnik «fizyczny», «interpersonalny», oraz «społeczny». «Do czynników fizycznych zaliczamy BMI czyli, obiektywny wskaźnik proporcji wagi ciała do wzrostu, oraz przemiany związane z dojrzewaniem i starzeniem się człowieka» (A. Głębocka, J. Kubalt, 2005, s. 20). Zdaniem A. Głębockiej, J. Kubalta (2005), powszechnie uznawanym jest, że osoba otyła, a zwłaszcza kobieta jest kimś gorszym, naznaczonym. A. Głębocka, J. Kubalt (2005), piszą, że osoby których masa ciała jest wyższa niż przeciętna są bardziej samokrytyczne, więcej uwagi poświęcają specjalistycznym dietom pragną za wszelką cenę zmniejszyć swoją wagę. L. Wiśniewska (2014), dodaje, że tęgi człowiek nie potrafi obiektywnie spojrzeć na swoją fizyczność, ocena siebie jest zawsze przepełniona negatywnymi emocjami, a wartość wagi jest wyolbrzymiana, co więcej osoby te w znaczący sposób zaniżają swoje kompetencje społeczne, a także sprawnościowe. Warto także zdaniem L. Wiśniewskiej (2014), zwrócić uwagę, że w głównej mierze

kobiety negatywnie przewartościowują wymiary swojego ciała dotyczy to głównie brzucha, bioder, ud. Zdaniem autorów nade wszystko negatywne postrzeganie swej cielesności widoczne jest w okresie dojrzewania oraz dorosłości. Dorastanie wiąże się ze zmianami, przede wszystkim sfery fizycznej. Przemiany te nie zawsze są akceptowane i pożądane. W głównej mierze młode dziewczęta nie potrafią pogodzić się z pojawieniem się typowo kobiecych cech (szerokie biodra, powiększenie piersi, wzrost masy ciała), gdyż nade wszystko chcą one cechować się smukłą sylwetką (A. Głębocka, J. Kubalt, 2005, L. Wiśniewska, 2014).

Czynnikiem «interpersonalnym» mającym wpływ na kształtowanie się poglądów dotyczących własnego ciała nazywa O. Sakson-Obada (2009), wszelkie przeżycia osobiste jak też stosunki z innymi (rodzina, przyjaciele, grupa rówieśnicza). A. Głębocka, J. Kubalt (2005), podkreślają, że najważniejszą rolę w kreowaniu postawy do własnej cielesności odgrywają rodzice. To właśnie rodzice jako pierwsi przekazują dziecku informacje o tym jak troszczyć się o ciało, i co zrobić by miało ono upragniony wygląd. Naśladując rodziców dziecko uczy się prawidłowego toku postępowania z cielesnością. Jednak zbyt duża krytyka rodziców, może już w dzieciństwie wykształcić negatywne nastawienie do własnej fizyczności. Grupa rówieśnicza pełni, również ważną rolę, szczególnie w okresie dojrzewania. Jednak zdaniem autorów już w małym dziecku przez negatywne stereotypowe określenia osób otyłych wykształca się ujemne nastawienie wobec nich. Szczególnie problem ten dotyka młodych dziewczyn, które już od najwcześniejszych lat dążą do osiągnięcia idealnej figury (A. Głębocka, J. Kubalt, 2005). A. Głębocka, J. Kubalt (2005), za G. Gibbson (2000), uważają, że również dorosłe kobiety często porównują siebie ze swoimi rówieśniczkami w aspekcie cielesności, zwłaszcza budowę oraz wysokość ciała a także wygląd twarzy. Porównania te według autorów mogą przyczyniać się do niekorzystnej oceny swojej fizyczności, którą kobieta formułuje pod wpływem piękniejszej koleżanki (G. Gibbson 2000, w: A. Głębocka, J. Kubalt, 2005). Kolejnym ważnym czynnikiem który ma wpływ na wykształcenie się wizerunku ciała u jednostki jest kontekst «kulturowy» o czym piszą K. Schier (2010), O. Sakson-Obada (2009), L. Wiśniewska (2014), M. Kuleta (2008), A. Głębocka, J. Kubalt (2005). Współczesna kultura zachodu wykreowała wzorzec pięknego, szczupłego ciała. Zdaniem autorów niewątpliwie decydującą rolę w ukształtowaniu tegoż wzorca odegrały środki masowego przekazu. Telewizja prezentuje kobietę i mężczyznę, którzy są nie posiadają żadnych wad fizycznych. Przekazy te motywują szczególnie kobiety do osiągnięcia prezentowanego ideału. Jednak nie zawsze dążenia te prowadzą do sukcesu, gdyż przedstawiane postacie poddawane są wszelkiego rodzaju zabiegom udoskonalającym (K. Schier, 2010, O. Sakson-Obada, 2009, L. Wiśniewska 2014, M. Kuleta 2008, A. Głębocka J. Kubalt 2005). A. Głębocka (2009), ponadto dodaje, iż nie tylko telewizja ale również prasa nakreśla doskonałą fizyczność. Szczególną uwagę należy zwrócić we-

ciąg autorki na czasopiśmie kierowane do kobiet. Praca ta poświęca nazbyt wiele uwagi idealnej cielesności, poprzez upowszechnianie diet, czynności mających na celu modyfikację fizyczności czy nadmiernego wysiłku fizycznego (A. Głębocka, 2009). Rola mediów zdaniem A. Głębockiej (2009), bazuje na «promowaniu nierealistycznie pięknych ludzi, utrwalaniu przekonania, że ładne jest dobre, a brzydkie- złe, lansowanie tezy, iż atrakcyjny wygląd jest nieodłącznym atrybutem sukcesu» (A. Głębocka, 2009, s. 39).

Atypowe ciało kobiety – badania. Nie ulega wątpliwości, że ciało kobiety poddawane jest ustawicznie ocenie zarówno przez mężczyzn, ale nade wszystko przez same kobiety, na co zwraca uwagę B. Tokarz (2006), oraz M. Bąk-Sosnowska (2009), A. Mioduchowska (2012). Co więcej B. Izydorczyk, A. Rybicka-Klimczyk (2008), piszą, iż jednym z ważniejszych czynników mających wpływ na samoocenę kobiety jest waga. Warto więc w tym miejscu zwrócić uwagę na kwestię tego jak czuje się kobieta z atypową budową ciała tzn. przesadnie szczupła oraz nadmiernie otyła?

W literaturze specjalistycznej problem kobiecej fizyczności jest dość częstym przedmiotem badań, zarówno na gruncie polskim jak i amerykańskim. Dokonując analizy badań dotyczących powyższej problematyki należy zwrócić uwagę na badania przeprowadzone przez A. Głębocką, A. Wiśniewską (2005). Przeprowadzone badania to badania kwantytatywne. Badania odbyły się w 2002 roku w «Klubie Puszystych Superlinii Feniks w Wrocławiu, Klubie Kwadransowych Grubasów w Kędzierzynie-Koźlu, oraz w Klubie działającym nieformalnie przy Szkole Podstawowej nr 6 w Kędzierzynie-Koźlu» (A. Głębocka, A. Wiśniewska, 2005, za: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005, s.69). W badaniu wzięło udział «67 kobiet otyłych w wieku od 20 do 67 lat (kryterium otyłości była przynależność do klubu), natomiast grupę kontrolną stanowiło 49 kobiet o wadze normalnej. Najmłodsza uczestniczka grupy kontrolnej miała 20 lat, natomiast najstarsza 60» (A. Głębocka, A. Wiśniewska, 2005, za: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005, s. 69). Autorki przeprowadziły badania używając następujących narzędzi badawczych: dziesięciostopniową skalę zadowolenia z poszczególnych części ciała, a także wzrostu i wagi opracowaną przez Alicję Głębocką (2002). Kolejnym narzędziem badawczym zastosowanym przez A. Głębocką, A. Wiśniewską (2005), była dziesięciostopniowa skala dotycząca gotowości do podjęcia działań poprawiających wygląd opracowana przez Alicję Głębocką (2002). Samoocenę poddały autorki badaniu poprzez Skalę Samooceny Rosenberga oraz Kartę Samoopisu Dymkowskiego. Autorki posłużyły się również w badaniu Kwestionariuszem Aprobata Społecznej Radosława Drwała i Jolanty Wilczyńskiej (1995) (A. Głębocka, A. Wiśniewska, 2005, w:A. Głębocka, J. Kulbat, 2005, s. 70).

Z przeprowadzonych przez A. Głębocką, A. Wiśniewską (2005) badań wynika, że kobiety o dużej masie ciała w większym stopniu odczuwały brak satysfakcji ze swojej fizyczności niż kobiety grupy kontrol-

nej, których masa ciała była mniejsza. Autorki piszą, że «różnica dotyczyła globalnej samooceny własnego wyglądu, jak również wybranych części ciała które są najwyraźniejszymi wizualnymi wyznacznikami przekroczenia normy wagowej. Kobiety otyłe deklarowały większe niezadowolenie z talii, bioder, ud, nóg, oraz wagi» (A. Głębocka, A. Wiśniewska 2005, w:A. Głębocka, J. Kulbat 2005, s. 75). Co więcej autorki zauważają, że badane kobiety otyłe w większym stopniu podejmowały się prób modyfikacji ciała poprzez różnego rodzaju diety, zabiegi kosmetyczne. Warto zauważyć, zdaniem autorek, że badania nie wykazały zasadniczych różnic w samoocenie kobiety o większej masie ciała i kobiet grupy kontrolnej. Autorki przypuszczają, iż brak tej odrębności może być efektem przynależności kobiet otyłych do organizacji udzielających wsparcia w procesie utraty wagi, gdzie nabywają umiejętności pokonywania sytuacji stresujących wynikających z oceny swego ciała. Uzyskane dane wskazują również według autorek, że duża masa ciała wiąże się z występowaniem negatywnych uczuć m.in. strachu, niepokoju, a nawet depresji. Ponadto, kobiety otyłe w większym stopniu dążyły do pozytywnego ukazania siebie, co zdaniem autorek świadczy o chęci nie ujawnienia swoich mankamentów (A. Głębocka, A. Wiśniewska 2005, w: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005). A. Głębocka, A. Wiśniewska (2005), sugerują, że należałoby «pokusić się o stworzenie programu pomocy psychologicznej dla osób otyłych w zakresie wizerunku ciała» (A. Głębocka, A. Wiśniewska, 2005 za: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005, s.78).

Rozpatrując aspekt badawczy zadowolenia z ciałem kobiet, z cielesnością odbiegającą od normy watro przyrzeć się badaniom przeprowadzonym przez Alicję Głębocką, Małgorzatę Bednarską (2005). Przeprowadzone badania to badania kwantytatywne. Badania odbyły się w 2003 roku. Badaniu poddanych zostało 30 kobiet u których zdiagnozowano anoreksję. Wiek kobiet kształtował się w granicy 13-21 lat. Uczestniczki badania to podopieczne Szpitala Neuropsychiatrycznego w Opolu oraz Szpitala Neuropsychiatrycznego we Wrocławiu. Natomiast grupę badawczą stanowiło 30 uczennic wrocławskiego liceum oraz studentek tego miasta w wieku 18-21 lat. (A. Głębocka, M. Bednarska, 2005, za: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005). Celem badań przeprowadzonych przez autorki było potwierdzenie hipotez badawczych, które brzmiały następująco: osoby cierpiące na anoreksję w niewłaściwy sposób postrzegają swoje ciało (...). Anorektyczki mają obniżoną samoocenę wykazując objawy depresyjne a także zwiększony poziom lęku. Pacjentki chore na jadłowstręt psychiczny wysoki poziom potrzeby aprobaty społecznej (...) przejawiają one tendencję do ukrywania wad (A. Głębocka, M. Bednarska, 2005, za: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005). A. Głębocka, M. Bednarska (2005), posłużyły się w badaniu następującymi narzędziami badawczymi: «Skalą Zadowolenia z Wyglądu oraz Skalą Ważności Wybranych Parametrów i Części Ciała autorstwa Alicji Głębockiej. Dodatkowo Skalą Wizerunku Ciała, Skalą Samooceny Rosenberga, Kartą Samopisu Dymkowskiego, Kwestionariuszem

Depresji Becka» (A. Głębocka, M. Bednarska, 2005, za: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005, s. 86).

Wyniki przeprowadzonych przez autorki badań potwierdzają postawione hipotezy badawcze. Wyniki badań świadczą o tym, że osoby cierpiące na anoreksję charakteryzują się szczególnym brakiem zadowolenia z własnej fizyczności. Ponadto osoby te są bardzo wrogo ustosunkowane do swego ciała, poddają je ciągłej kontroli i dążą do jego nieustannej jego zmiany. Autorki zauważają, że kobiety z anoreksją oceniają siebie tylko przez pryzmat swej cielesności dlatego stosują różnorodne diety i ćwiczenia fizyczne które mają doprowadzić do zwiększenia atrakcyjności ich fizyczności. Badane kobiety nie akceptują poszczególnych części swojego ciała, w dodatku większość badanych wskazała, że źle czuje się w swoim ciele dlatego uporczywie pragnie je zmieniać. U badanych kobiet na co wskazują autorki częściej niż u kobiet z grupy kontrolnej występowały obniżenia nastroju, a nawet stany depresyjne (A. Głębocka, M. Bednarska, 2005, w: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005). Dodatkowo autorki zauważyły, że «u badanych kobiet z anoreksją częściej występowały problemy ze snem, wykonywanie różnych czynności jest bardzo często wymuszane na

nich. Niezadowolenie z własnego ciała w połączeniu z obsesją na punkcie własnego wyglądu predysponuje do wystąpienia obaw i lęku przed kontaktami społecznymi» (A. Głębocka, M. Bednarska, 2005, za: A. Głębocka, J. Kulbat, 2005, s. 91).

Podsumowanie. Reasumując rozważania zarówno teoretyczne jak i badawcze dotyczące kobiecej cielesności można zauważyć, że zainteresowanie ludzkim ciałem było i jest powszechne. Zainteresowanie cielesnością jest szczególnie widoczne wśród kobiet, gdyż to właśnie kobiece ciało poddawane jest wszelkiego rodzaju zabiegom pielęgnacyjnym oraz przeistaczaniu. Wiele kobiety przesadnie skupia się na własnym ciele, a szczególnie na sylwetce. Można również zauważyć, że wzorce kulturowe są szczególnie rygorystyczne w stosunku do kobiecego ciała. Nie dziwi więc fakt, że tak wiele kobiet w Polsce nie akceptuje swej fizyczności i dąży do jej zmiany. Dążenie to jest szczególnie widoczne w przypadku kobiet z atypową budową ciała. Dbłość i nadmierna troska o cielesność jest istotą przeszkodą w prawidłowym procesie kształtowania się tożsamości wielu kobiet (A. Brytek-Matera, 2008, O. Sakson-Obada, 2009, K. Schier, 2010, L. Wiśniewska, 2014).

Bibliografia

1. Bąk-Sosnowska M. (2005), Między ciałem a umysłem. Otyłość i odchudzanie się w ujęciu integracyjnym, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
2. Błajet P. red. (2010), Ciało, edukacja, umysł, Wydawnictwo Uczelniane WSG, Bydgoszcz.
3. Błajet P. (2006), Ciało jako kategoria pedagogiczna w poszukiwaniu integralnego modelu edukacji, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
4. Brytek-Matera A. (2010), (Nie)świadomość płynąca z ciała u osób z zaburzeniami odżywiania, w: Brytek-Matera A. (2010), Ciało w dobie współczesności. Wybrane zagadnienia z problematyki obrazu własnego ciała, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
5. Brytek-Matera A. (2010), Ciało w dobie współczesności. Wybrane zagadnienia z problematyki obrazu własnego ciała, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
6. Brytek-Matera (2008), Obraz ciała- obraz siebie. Wizerunek ciała w ujęciu psychospołecznym, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
7. Drwiega M. (2005), Ciało człowieka. Studium z antropologii filozoficznej, Księgarnia Akademicka, Kraków.
8. Etkoff N. (2002), Przetwarzają najpiękniejsi. Wszystko co nauka mówi o ludzkim pięknie, Wydawnictwo WAB, Warszawa.
9. Głębocka A. (2009), Niezadowolenie z wyglądu a rozpaczliwa kontrola wagi, Impuls, Kraków.
10. Głębocka A., Bednarska M. (2005), Wizerunek ciała u kobiet cierpiących na anoreksję, w: Głębocka A., Kulbat J. (2005), Wizerunek ciała. Portret Polek, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
11. Głębocka A., Kulbat J. (2005), Wizerunek ciała. Portret Polek, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
12. Głębocka A., Wiśniewska A. (2005), Psychologiczny portret kobiet otyłych, w: Głębocka A., Kulbat J. (2005), Wizerunek ciała. Portret Polek, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
13. Grzegorek A. (2008), Co psycholog może mieć na myśli, kiedy mówi o tożsamości? w: Kubacka-Jasiecka D., Kuleta M., W kręgu psychologicznej problematyki tożsamości, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
14. Izydorczyk B., Rybicka-Klimczyk A. (2008), Diagnoza psychologiczna poznawczych i emocjonalnych aspektów obrazu ciała u dziewcząt i młodych kobiet polskich, Problemy medycyny rodzinnej Vol. X nr 4 (2008).
15. Kijak R. (2006), Wizerunek niepełnosprawnej kobiety w świecie kultury ponowoczesnej, w: Kosakowski Cz., Krauze A., Przybyliński S. red. (2006), Pomiędzy teorią a praktyką, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.
16. Kopcewicz L. (2003), Polityka kobiecości jako pedagogika różnic, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
17. Kowalik S. (2003), Ja cielesne-próba nowego spojrzenia, Polskie Forum Psychologiczne 8 (1-2).
18. Krzemionka-Brózda D. (2010), Sekret ciała. Doświadczenie przez kobiety własnego ciała jako piętna jawnego (nadwaga) bądź ukrytego (zaburzenia odżywiania) a określenie własnej tożsamości, w: Brytek-Matera A. (2010), Ciało w dobie współczesności. Wybrane zagadnienia z problematyki obrazu własnego ciała, Wydawnictwo Difin, Warszawa.

19. Kuleta M. (2008), Społeczno- kulturowe i osobowościowe uwarunkowania obrazu własnego ciała, w: Kubacka-Jasiecka D., Kuleta M., W kręgu psychologicznej problematyki tożsamości, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
20. Melosik Z. (2010), Tożsamość, ciało i władza w kulturze instant, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.
21. Mioduchowska A. (2012), Obraz własnego ciała a wewnętrzna aktywność dialogowa u kobiet z zaburzeniami odżywiania, Studia z psychologii w KUL t.18.
22. Nowak-Lipińska K. (2006), Wersje kobiecości- kontekst patriarchalny, w: Kosakowski Cz., Krauze A., Przybyliński S. red. (2006), Pomiedzy teorią a praktyką, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.
23. Sakson-Obada O. (2009), Pamięć ciała. Ja cielesne w relacji przywiązania i traumie, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
24. Schier K. (2010), Piękne brzydactwo. Psychologiczna problematyka obrazu ciała i jego zaburzeń, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
25. Schier K. (2010), Rozegrane w cielesności- obraz ciała u osób ze strukturą osobowości borderline, w: Btryek- Matera A. (2010), Ciało w dobie współczesności. Wybrane zagadnienia z problematyki obrazu własnego ciała, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
26. Sikora K. (2008), Tożsamość jako przedmiot badań psychologii, w: Kubacka-Jasiecka D., Kuleta M., W kręgu psychologicznej problematyki tożsamości, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
27. Starzomska M., Ciotucha E., Czy płeć jest «kartą przebijającą» orientację seksualną? Wizerunek ciała u kobiet i mężczyzn hetero- i homo- seksualnych, w: Btryek-Matera A. (2010), Ciało w dobie współczesności. Wybrane zagadnienia z problematyki obrazu własnego ciała, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
28. Sztandara M. (2008), Ciało w dyskursach kulturowych, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.
29. Tokarz B. (2006), Ciało w antropologicznym dyskursie literackim, w: Gwóźdź A., Nieradzka- Ćwikiel red. (2006), Media. Ciało. Pamięć. O współczesnych tożsamościach kulturowych, Instytut im. A. Mickiewicza, Warszawa.
30. Wiśniewska L. (2014), Kobięce ciało- kobieca psychika. Ja- cielesne a psychospołeczne funkcjonowanie młodych kobiet, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń

ФОРМУВАННЯ ІДЕНТИЧНОСТІ ЖІНКИ З АТИПОВОЮ БУДОВОЮ ТІЛА

Карпінська Агнешка, аспірантка, Факультет педагогічних наук, Університет Миколи Коперника,
вул. Гагаріна 11, 87-100 Торунь, Республіка Польща

Дослідження являє собою спробу знайти відповіді на питання: як соціалізується жінка з атиповою будовою тіла? Стаття містить теоретичні припущення, що стосуються людського тіла, а також фокусується на науково-дослідному аспекті цього припущення. У статті показано, як тіло жінки зображується в культурі; розглянуто проблему формування ідентичності жінки з атиповою будовою тіла; проаналізовано наукові дослідження, що стосуються атипової будови жіночого тіла.

Ключові слова: жінка; тіло; ідентичність; тілесність.

WOMEN IDENTITY FORMATION WITH ATYPICAL BODY STRUCTURE

Karpinska Ahnieszka, a graduate student, Faculty of Pedagogy, Nicolaus Copernicus University in Torun, 11
Naharina Str., 87-100 Torun, The Republic of Poland

The principal objective of the text is the attempt to answer the following question: How does a woman with atypical body feel? It provides not only a theoretical background to the issue of human body, but also emphasizes a research aspect. The work is divided into four parts. In the first one, the way of presenting female body in culture is discussed. The second section examines the women's identity formation. Then the topic of female body image is presented. In conclusion, the results of research concerning atypical female body are analyzed.

Key words: woman; body; identity; body image; corporeality.

Стаття надійшла до редакції 30.07.2016
Прийнято до друку 29.09.2016

